

Sygn. akt **VII Ga 71/16**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Maciej Głos
Sędziowie:	SO Julita Uryga SR del. Beata Gnatowska (spr.)
Protokolant:	Krzysztof Kruglicz

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2016 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O.

przeciwko P. (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez **pozwanego**

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 7 grudnia 2015 roku, sygn. akt VIII GC 1587/14

1. Oddała apelację.
2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.400 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Julita Uryga SSR del. Beata Gnatowska(spr.) SSO Maciej Głos

Sygn. akt VII Ga 71/16

UZASADNIENIE

Powód - (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. - wniósł o zasądzenie od pozwanych - P. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. (dalej P.) oraz R. K. kwoty 36.899,07 zł wraz z odsetkami w wysokości 5% rocznie od dnia 12.03.2014 r. do dnia zapłaty, w tym z zastrzeżeniem, że zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego. Wskazał, iż dochodzi odszkodowania na podstawie art. 799 k.c., bowiem w jego ocenie pozwany nie dochował należytej

staranności w wyborze przewoźnika, zaś działanie pozwanego R. K. wywołało u powód szkodę, bowiem przewoźnik zagubił towar o określonej wartości pieniężnej.

Sąd Rejonowy w Białymstoku nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 01.08.2014 r. w sprawie o sygn. akt VIII GNc 3090/14 nakazał pozwanym, aby zapłacili na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem wraz z odsetkami i kosztami procesu, z tym zastrzeżeniem, że zapłata jednego z pozwanych zwalnia drugiego z obowiązku zapłaty w zakresie dokonanej wpłaty (k. 37).

Pozwany P. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu swojego stanowiska nie kwestionował faktu, iż zawarł z powodem umowę spedycji. Jako firmę, która miała dokonać przewozu towaru dla powoda, pozwany wybrał firmę (...). W okresie współpracy z ww. przewoźnikiem nigdy nie miał zastrzeżeń odnośnie jakości i terminowości świadczonych przez tego przewoźnika usług.

Sprzeciw od nakazu zapłaty pozwanego (...)U. K. R. w G., jako złożony po upływie terminu, został odrzucony postanowieniem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 25.03.2015 r. w sprawie VIII GC 1587/14.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 7 grudnia 2015 r. uwzględnił powództwo w całości w stosunku do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B..

Sąd Rejonowy ustalił, że powód w dniu 04.02.2014 r. zawarł z pozwanym umowę spedycji. Strony ustaliły, iż spedytor zorganizuje transport 980 sztuk anten satelitarnych i 560 sztuk uchwytów stalowych oraz 100 sztuk uchwytów balkonowych. Jako datę załadunku wskazano dzień 07.02.2014 r., zaś nie wskazano daty rozładunku. Jako miejsce załadunku towaru wskazano siedzibę powoda przy ul. (...) w B., a jako adres dostawy wskazano (...) ul. (...) w Irlandii. Wartość towaru określono w zleceniu na kwotę 10.064,40 Euro, zaś opłatę za usługę spedycyjną ustalono na kwotę 1.100 Euro (zlecenie spedycyjne – k. 10, faktura – k. 11, specyfikacja poszczególnych sztuk ładunku – k. 12).

Pozwany P. w ramach prowadzonej przez siebie działalności zlecił wykonanie usługi transportowej zleconej mu przez spedytora, przewoźnikowi (...) R. P.. W zleceniu przewozu nr (...) z dnia 30.01.2014 r. wskazano m.in. rodzaj i ilość transportowanego towaru, a także wysokość wynagrodzenia. Jako miejsce załadunku wskazano siedzibę powoda przy ul. (...) w B., a jako adres dostawy wskazano S. W. M., ul. (...) O. N.(...)(...), B., D. w Irlandii. Wina za błąd w adresie docelowym rozładunku wskazanym w zleceniu spedycyjnym leżała, zdaniem Sądu Rejonowego, po stronie pozwanego P. (zlecenie przewozu – k. 57-58, k. 55-56, zeznania świadka I. R. – k. 217-218).

Przewoźnik (...) R. P. zlecił pozwanemu (...) U. K. R. z siedzibą w G. odbiór towaru z siedziby powoda przy ul. (...) w B. i dostarczenie go w tym samym dniu do siedziby przewoźnika (...) R. P. w P.. W zleceniu w uwagach wskazano dokładne wskazówki dla kierowcy odnośnie sposobu wypełnienia dokumentów na miejscu załadunku. O powyższym zleceniu pozwany P. nie został poinformowany (zlecenie transportowe – k. 174, zeznania świadka I. R. – k. 217-218).

W dniu 07.02.2014 r. pracownik (...)U. K. R. dokonał załadunku towaru wskazanego w zleceniu transportowym oraz zleceniu spedycyjnym. Odebranie towaru oraz jego zgodność co do rodzaju i ilości została potwierdzona w liście przewozowym CMR (...) (list przewozowy – k. 13, zlecenie transportowe – k. 174, specyfikacja załadunku – k. 12). Usługa ta została opłacona przez zleceniodawcę (k. 174-176).

W trakcie przewozu towaru do miejsca odbioru w Irlandii okazało się, iż adres docelowy jest nieprawidłowy. W związku z powyższym pracownik firmy przewozowej (...) w dniu 11.02.2014 r. zwrócił się do spedytora P. o wyjaśnienie sytuacji i wskazanie prawidłowego adresu rozładunku. Odpowiednie informacje zostały udzielone, jednakże już po dacie rozładunku (wiadomość – k. 80, oświadczenie – k. 81).

W dniu 18.02.2014 r. odbiorca towaru poinformował P. o tym, iż do dnia dzisiejszego transport do niego nie dotarł na miejsce (k. 24), w związku z czym powód zgłosił pozwanemu P. reklamację na odebraną a niedostarczoną przesyłkę (k. 23). P. w odpowiedzi poinformował, iż towar w dniu 11.02.2014 r. został rozładowany w niewłaściwym miejscu. Reklamację przyjął i uznał swą odpowiedzialność za skutki zdarzenia (k. 17) oraz wezwał przewoźnika (...) R. P.

do wskazania miejsca gdzie obecnie towar się znajduje oraz kiedy zostanie dostarczony do prawidłowego miejsca rozładunku (pismo – k. 86).

W dniu 18.02.2014 r. przewoźnik (...) R. P. poinformował P. o tym, iż towar w dniu 10.02.2014 r. został dostarczony pod adres wskazany w zleceniu i rozładowany na ogólnodostępnym parkingu w miejscowości D., nie zaś pod prawidłowym adresem tj. w miejscowości P.. Z oświadczenia przewoźnika wynika, iż pracownik przekazał kierowcy informację jedynie o nieprawidłowym adresie, nie wskazując zaś faktycznego miejsca rozładunku. W związku z powyższym po przyjeździe na miejsce gdzie został wyładowany towar po 8 dniach od rozładunku okazało się, iż towar został rozpaletowany i zniszczony (oświadczenie – k. 87-88, wiadomość e-mail – k. 19-22).

W związku z tym, iż towar nie został doręczony, strona powodowa w dniu 24.02.2014 r. sporządziła protokół szkody oraz wystawiła P. notę obciążeniową nr (...) na kwotę 37.399,40 zł tytułem rekompensaty. Powyższa kwota wynika z wartości zaginionego towaru w kwocie 10.064,40 Euro, czyli 37.399,40 zł przy kursie Euro z dnia 16 lipca 2014 roku w kwocie 4,1310 zł (protokół – k. 15, nota obciążeniowa – k. 16, kursy średnie walut obcych – k. 30).

Powód pismem z dnia 05.03.2014 r. wezwał P. do zapłaty kwoty 37.399,40 zł stanowiącej odszkodowanie za utracony towar (wezwanie – k. 14), zaś pismem z dnia 09.07.2014 r. wezwał pozwanego R. K. do zapłaty ww. kwoty (wezwanie – k. 17).

Z uwagi na powyższe P. w dniu 21.02.2014 r. wezwał przewoźnika (...) R. P. do zapłaty równowartości utraconego przez powoda towaru, którą to kwotę P. zostało obciążone przez powoda (pismo – k. 90).

Pozwany P. zgłosił powyższą szkodę swemu ubezpieczycielowi, który po rozpatrzeniu sprawy decyzją z dnia 02.04.2014 r. odmówił wypłaty odszkodowania wskazując przy tym na brak winy w wyborze przewoźnika (decyzja - k. 97).

(...) R. P. wystawił P. fakturę VAT za świadczoną usługę przewozu, jednakże P. odmówiło zapłaty odsyłając fakturę bez księgowania (pismo - k. 154).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uwzględnił w całości żądanie pozwu w oparciu o art. 799 k.c., a także art. 471 k.c.

Wskazał, iż przeprowadzone postępowanie dowodowe, w szczególności zeznania świadka I. R. (k. 217-218), oraz dowody z dokumentów załączonych przez strony postępowania wykazało, że przewoźnik (...) R. P. nie jest rzetelny. Mianowicie bez wiedzy spedytora zlecał wykonanie transportu innemu przewoźnikowi. W celu ukrycia tego faktu dokonywał nieudolnych zmian w treści listu przewozowego. Oznacza to, że P. nie wiedział w jaki sposób transport się odbywa, jakimi środkami transportu, nie znał danych kierowcy wykonującego przewóz. Okazało się bowiem, iż rzeczywistym przewoźnikiem towaru była zupełnie inna firma – (...) U. K. R. w G.. Istotny jest również fakt, iż kierowca dostarczył towar pod nieprawidłowy adres. Co prawda to z winy pozwanego P., które wskazało nieprawidłowy adres w liście przewozowym, jednakże kierowca winien sprawdzić zgodność i kompletność dokumentacji, a przede wszystkim powinien wydać towar uprawnionej osobie, a nie dokonać rozładunku na ogólnodostępnym parkingu. Wskazał ponadto, iż właściwie nie została ujawniona przyczyna nieprawidłowego rozładunku, zaś opinie o firmie (...), na które powoływał się pozwany P., nie wskazywały na możliwość zaistnienia takiego zdarzenia.

W ocenie Sądu Rejonowego, winę w wyborze przewoźnika ponosi pozwany P.. Nie wykazał on bowiem, iż żądał od przewoźnika wszelkich dokumentów potwierdzających jego kwalifikacje, w tym przede wszystkim zaświadczenia o nadaniu nr REGON oraz licencji na wykonywanie krajowego transportu drogowego. Takie dokumenty nie zostały sądowi przedstawione. Odnośnie zaś opinii, na jakie powoływał się pozwany, to są to opinie wystawiane przez innych przewoźników, którym prawdopodobnie R. P. zlecał wykonanie transportu i dotyczą w głównej mierze płatności za te usługi. Dodatkowo przedłożony przez ww. przewoźnika list przewozowy CMR świadczy zdaniem Sądu I instancji o próbie jego sfalszowania. Nadto, zarówno pojazd, na który dokonano załadunku w siedzibie powoda, jak i jego kierowca, zostali przez pracownika powoda sprawdzeni i wylegitymowani. Powód posiadał więc wszystkie niezbędne

dane samochodu oraz osoby kierującej, których zaś nie posiadał pozwany P.. O fakcie, iż przewozu dokonywał inny przewoźnik tj. (...)U. K. R. w G., pozwany P. dowiedział się dopiero w chwili zwrotu listu przewozowego.

Wszystkie te okoliczności, zdaniem Sądu Rejonowego, wskazują na istnienie winy spedytora w wyborze przewoźnika, a także świadczą o nienależytym wykonaniu umowy po jego stronie, o którym mowa w art. 471 k.c. Spedytor nie tylko podał niewłaściwy adres miejsca dostarczenia przesyłki, ale nie miał wiedzy kto i jakim pojazdem będzie wykonywał przewóz. Nie zweryfikował także miejsca, czasu i sposobu rozładunku towaru, do czego był zobowiązany na podstawie łączącej go z powodem umowy spedycji, a które to zaniechanie doprowadziło do jego utraty. Do zdarzenia powodującego szkodę doszło zatem przy wykonywaniu umowy spedycji. W związku z powyższym w rozpatrywanej sprawie, zdaniem Sądu Rejonowego, nastąpiła utrata przesyłki, i jej wartość odpowiada szkodzie, za którą ponosi odpowiedzialność pozwany P.. Pozwany w wiadomości e-mail skierowanej do powoda w dniu 18.02.2014 r. przyjął odpowiedzialność za poniesioną przez powoda szkodę, zaś dopiero na etapie postępowania przed sądem zmienił swoje stanowisko. Powyższe, zdaniem Sądu I instancji, jest nielogiczne i niezrozumiałe, a w świetle ww. okoliczności oznacza, iż pozwany posiada świadomość swojej odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie.

Ponadto, zdaniem Sądu Rejonowego, powód należycie udowodnił roszczenie przysługujące mu względem pozwanych, zarówno co do zasady, jak i wysokości. Przedłożył komplet dokumentów, w tym umowę spedycji zawartą z pozwanym P., listy przewozowe, zlecenie spedycji, wiadomości e-mail, wezwania do zapłaty. Przedłożył również dokumenty wskazujące na wartość przewożonego i utraconego towaru, czego nie kwestionowała strona pozwana.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd I instancji uwzględnił powództwo w stosunku do P. na podstawie art. 799 k.c. oraz art. 471 k.c., zaś o odsetkach orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., który odsyła z kolei do art. 359 § 1 i 2 k.c. w przypadku odsetek wyższych niż ustawowe.

O kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 07.12.2015 r. (sygn. akt. VIII GC 1587/14) wniósł pozwany, zaskarżając w całości ten wyrok i wnosząc o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego P. (...) w B. kosztów procesu za postępowanie przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (2.400 zł), kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) oraz kosztów zaliczki na wydatki związane ze stawianictwem świadków (600 zł)

ewentualnie,

uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji (art. 386 § 4 k.p.c.),

2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w postępowaniu odwoławczym, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (2.400zł) oraz opłaty sądowej od apelacji (1.845zł).

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. rażące naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 799 k.c., poprzez uznanie, że pozwany jako spedytor ponosi odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez powoda z uwagi na winę w wyborze przewoźnika, który realizował transport podczas którego doszło do zdarzenia skutkującego powstaniem szkody, podczas gdy takiej winy pozwanemu przypisać nie można, albowiem dokonał on czynności sprawdzających względem przewoźnika a także wielokrotnie współpracował z tym przewoźnikiem w przeszłości i miał podstawy przypuszczać iż wybrany przewoźnik gwarantuje należyte wykonanie transportu,

b) art. 355 k.c. w zw. z art. 799 k.c. w zw. z art. 6 k.c., poprzez uznanie, że pozwany nie udowodnił aby dochował należytej staranności przy wyborze przewoźnika, pomimo wskazania przez pozwanego szeregu działań podjętych przed zleceniem transportu a mających na celu zweryfikowanie wiarygodności i rzetelności firmy (...) jako przewoźnika,

c) art. 471 k.c., poprzez uznanie, że pozwany jest odpowiedzialny za szkodę poniesioną przez powoda albowiem ponosi winę za niewłaściwie wykonanie zawartej z powodem umowy spedycji, w sytuacji gdy nawet w razie uznania nienależytego wykonania umowy nie można pozwanemu przypisać winy albowiem szkoda wynikła wskutek okoliczności, za które odpowiada przewoźnik (...) R. P. i za które pozwany nie ponosi odpowiedzialności.

II. rażące naruszenie istotnych przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i jego dowolną ocenę oraz niedokonanie przez Sąd pełnej subsumpcji stanu faktycznego do norm prawa materialnego, przez co nastąpiło błędne ustalenie stanu faktycznego zaistniałego w sprawie, polegające na:

- uznaniu i przyjęciu, iż pozwany nie wykazał okoliczności wymaganych do zwolnienia się z odpowiedzialności na podstawie art. 799 k.c.,

- przyjęciu - w oparciu o dowody przedstawione przez powoda i zeznania świadka I. R. - iż wybór przewoźnika przez pozwaną nie był wyborem prawidłowym i czyniącym zadość wymaganiu starannego działania

- nieuwzględnienie dowodów przedstawionych przez pozwaną, a dotyczących okoliczności długiej i częstej współpracy z przewoźnikiem, posiadania przez niego wymaganych ubezpieczeń i prowadzenia przez niego działalności transportowej w oparciu o wymagane rejestracje i licencje,

- przyjęciu, iż znaczenie dla oceny odpowiedzialności pozwanego ma fakt, iż nie wiedział on o tym że pierwszą część transportu (na odcinku krajowym w Polsce) wykonywał inny przewoźnik niż firma (...) (tj. (...) R. K.),

- uznaniu iż transport na całej trasie z Polski do Irlandii wykonywał przewoźnik (...) R. K., podczas gdy w rzeczywistości przewoził on towar jedynie z miejsca załadunku do miejsca przeładunku na terenie Polski, skąd dalej towar do miejsca rozładunku w Irlandii przewoził kierowca firmy (...),

b) art. 316 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania sądowego i istniejącego w chwili wyrokowania oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, przez przyjęcie że:

- usługę przewozu na trasie z Polski do Irlandii wykonywał przewoźnik (...) R. K., podczas gdy w rzeczywistości przewoził on towar jedynie z miejsca załadunku do miejsca przeładunku na terenie Polski, skąd dalej towar do miejsca rozładunku w Irlandii przewoził kierowca firmy (...),

- pozwana nie dowiodła braku swej winy w wyborze przewoźnika w celu uwolnienia się od odpowiedzialności na mocy art. 799 k.c., podczas gdy okoliczności te zostały udowodnione przez pozwaną,

- pozwany nie obalił domniemania swego zawinienia wynikającego z art. 471 k.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie należy stwierdzić, iż w myśl art. 378 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Oznacza to, iż Sąd odwoławczy jest związany granicami środka odwoławczego. Związanie sądu II instancji w aspekcie przedmiotowym oznacza niedopuszczalność takiego rozpoznania środka zaskarżenia, która dotyczyłaby niezaskarżonej części orzeczenia. Sąd II instancji, kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może

rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w I instancji. Nie jest on związany granicami zarzutów podniesionych w apelacji. Może brać z urzędu pod rozwagę naruszenie prawa materialnego, usuwając w postępowaniu apelacyjnym braki wynikające z błędów popełnionych przez sąd I instancji (art. 386 k.p.c.). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r. (III CZP 49/07, Lex Polonica nr 1811245) - sąd II instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. T. Ereciński , komentarz do art. 378 k.p.c. , Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis 2012). Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji powinien wziąć pod rozwagę, w granicach zaskarżenia, wszystkie naruszenia prawa materialnego popełnione przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji (por. postanowienie SN z dnia 4.10.2002 r., sygn. akt III CZP 62/02).

Mając na uwadze powyższe, wskazania wymagało, że art. 794 § 2 k.c. przewiduje dwa rodzaje umowy spedycji - umowy zastępstwa pośredniego, kiedy spedytor występuje w imieniu własnym oraz umowy zastępstwa bezpośredniego, gdy spedytor działa w imieniu dającego zlecenie. Skutki prawne konkretnej umowy będą różne w zależności od tego, która z odmian umowy spedycji znajdzie w niej zastosowanie. Jeżeli spedytor działa w imieniu dającego zlecenie, znajdą zastosowanie przepisy o przedstawicielstwie (art. 95 i nast. k.c.), czyli czynność prawna dokonana przez przedstawiciela (spedytora) wywoła skutki prawne bezpośrednio w sferze reprezentowanego (dającego zlecenie). Natomiast gdy spedytor działa we własnym imieniu, ale na rachunek dającego zlecenie, jego czynności prawne nie wywołują bezpośrednich skutków dla dającego zlecenie. Dla wykonywania przez dającego zlecenie praw nabytych dla niego przez spedytora, jako zastępcę pośredniego, konieczne jest przelanie tych praw przez spedytora na dającego zlecenie, stosownie do treści art. 740 k.c. w zw. z art. 796 k.c.

Z analizy treści umowy zawartej pomiędzy stronami procesu wynika, że „zleceniodawca zleca, a spedytor zobowiązuje się do wykonania na rzecz zleceniodawcy usługi spedycyjnej, polegającej na zorganizowaniu przesyłki towarów, tj. dokonania wyboru i **zawarcia we własnym imieniu umowy z przewoźnikiem**, odebrania przesyłki z miejsca wskazanego przez zleceniodawcę, wykonywania podczas przewozu w imieniu zleceniodawcy praw i obowiązków związanych z przeprowadzeniem odpraw celnych oraz wypełnieniem dokumentów przewozowych, doręczania przesyłki do miejsca wskazanego przez zleceniodawcę” (k.10)., co ma podstawowe znaczenie dla ustalenia zasad odpowiedzialności pozwanego, a co umknęło uwadze stron i Sądu I instancji.

W sytuacji bowiem, gdy spedytor występuje w imieniu dającego zlecenie (a zatem gdy stroną zawartej z przewoźnikiem umowy przewozu jest dający zlecenie, jedynie reprezentowany przez spedytora), dającemu zlecenie przysługuje roszczenie odszkodowawcze bezpośrednio do przewoźnika, natomiast w przypadku, gdy stroną umowy przewozu zawartej z przewoźnikiem jest spedytor, to właśnie temu podmiotowi przysługuje bezpośrednio roszczenie odszkodowawcze do przewoźnika. Jedynie spedytor, w ramach konstrukcji zastępstwa pośredniego, ma obowiązek przenieść to roszczenie na dającego zlecenie, gdyż spedytor działa zawsze na rzecz dającego zlecenie. Jeżeli spedytor nie przenosi na dającego zlecenie przysługujących mu roszczeń względem przewoźnika, to wyrządza tym samym szkodę dającemu zlecenie i jest to samodzielną podstawą do dochodzenia roszczenia odszkodowawczego od spedytora przez dającego zlecenie. Trudno bowiem nakładać na dającego zlecenie obowiązek dochodzenia od przewoźnika roszczenia odszkodowawczego, opartego na innej podstawie niż ta, która wynika z umowy (ex contractu), skoro jest to podstawa najkorzystniejsza, a na pewno korzystniejsza od podstawy ex delicto (tak Ł. K. w głosie do wyroku SN z 27 stycznia 2004 r., II CK 389/01).

Jeżeli więc, jak to ma miejsce w świetle omawianej sprawy, spedytor wobec przewoźnika działał w imieniu własnym i nie przeniósł roszczenia odszkodowawczego od przewoźnika na dającego zlecenie (co było jego obowiązkiem), to tym samym dającemu zlecenie przysługuje roszczenie odszkodowawcze w stosunku do spedytora. Prowadzi to do wniosku, że gdy spedytor występuje w imieniu własnym w stosunku do przewoźnika i nie przenosi na dającego zlecenie roszczeń przysługujących mu od przewoźnika, nie ma podstaw do zastosowania przepisu art. 799 k.c. Spedytor narusza bowiem swój obowiązek wynikający z umowy spedycji, co powoduje szkodę u dającego zlecenie. Gdy spedytor nie przeniesie

na dającego zlecenie roszczenia odszkodowawczego przeciwko przewoźnikowi, to tym samym naraża się na to, że będzie pozwany przez dającego zlecenie, a wówczas pozostanie mu krótki okres na dochodzenie roszczeń przeciwko przewoźnikowi (art. 804 k.c.).

Podsumowując rozważania, należy stwierdzić, że zaskarżone orzeczenie jest trafne jako opierające się na podstawie prawnej z art. 471 k.c. Pozwany spedytor naruszył bowiem swój obowiązek - nie przeniósł na dającego zlecenie roszczenia odszkodowawczego przysługującego mu od przewoźnika. W takiej sytuacji, a w szczególności w świetle szkody powstałej u dającego zlecenie spedycyjne, co nie było kwestionowane, podmiotowi temu pozostało pozwać spedytora, a w świetle tego, co przedstawiono powyżej, pozwany spedytor nie mógł się skutecznie uwolnić od odpowiedzialności, powołując się na przepis art. 799 k.c. Spedytor nie wykonał swoich obowiązków wobec dającego zlecenie, dlatego kwestia, czy ponosi winę w wyborze przewoźnika, była drugorzędna dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Uwzględnienie opartego o przepis art. 799 k.c. zarzutu pozwanego spedytora spowodowałoby, że dający zlecenie musiałby domagać się naprawienia szkody od przewoźnika w ramach odpowiedzialności deliktowej, "ale tylko wówczas, gdy spełnione były przesłanki odpowiedzialności deliktowej, co oczywiście nie jest regułą".

W związku jednocześnie z przyznaniem wprost przez pozwanego w niniejszym postępowaniu (choćby sama treść apelacji, k. 412), że odpowiedzialność za przedmiotową szkodę ponosi przewoźnik – R. P., zbędne było dokonywanie dalszych ustaleń. Pozwany nie kwestionował także przy tym wartości szkody (k.148). Nie ma też znaczenia okoliczność wskazania przez pozwanego właściwego adresu, bowiem ostatecznie towar nie dotarł do adresata (zaginął) za co odpowiedzialność ponosi pozwany na podstawie art. 471 k.c., zwłaszcza przy wzięciu pod uwagę treści art. 474 k.c.

W związku z powyższym zarzuty apelacyjne nie mogły doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia, zwłaszcza że zarzut opierający się na naruszeniu art. 471 k.c. polegał na tym, że nie można pozwanemu przypisać winy albowiem szkoda wynikła wskutek okoliczności za które odpowiada przewoźnik (...) R. P., samo zaś to stwierdzenie prowadzi właśnie do uznania odpowiedzialności pozwanego na podstawie powołanego przepisu prawa. Pozostałe zarzuty, zważywszy podniesione zasady odpowiedzialności, nie mogły odnieść zamierzonego skutku, nie odnosiły się bowiem do przytoczonych reguł.

W tym stanie rzeczy apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.p.c. Za podstawę zaś ustalenia wysokości kosztów zastępstwa procesowego przyjęto § 2 pkt 5 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.